

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego nad wnioskiem Wojciecha Dzuszyckiego w przedmiocie powściągnięcia szkodliwej działalności giełd zbożowych.

Wysoki Sejmie!

Wobec przesilenia, jakie przechodzi rolnictwo, wszystkie państwa i kraje szukają środków ochrony dla niego, albowiem czują i wiedzą, iż stan ziemiański jest jedną z głównych podstaw porządku społecznego i bogactwa kraju.

W Austrii, gdzie rolnicy tak przeważną część ogółu stanowią, winno Państwo tembardziej bronić rolnictwo od kataklizmu, który mu grozi.

Najważniejszą może przyczyną takiego stanu rzeczy jest niezmiernie niska cena ziemiopłodów, która nie daje możności pokrycia kosztów produkcji, a tem mniej daje rolnikom środki dostateczne, by mogli wypełnić obowiązki, jakie Państwo i kraj na nich nakłada.

Do obniżenia cen ziemiopłodów, przyczynia się głównie brak właściwej organizacji handlu płodami rolnictwa i przemysłu rolniczego. Tej ostatniej jednak stoi głównie na przeszkodzie dzisiaj błędna organizacja i działalność giełdy zbożowej. Handel towarami faktycznie nieistniejącym, a istniejącym tylko na papierze i w tranzakcyach kupieckich, oto szkodliwa spekulacja, która paraliżuje zdrowy handel realnym produktem. Nieustająca gra giełdowa, prowadzona produktami rolnictwa, zmieniająca co godzinę fluktuację targu i cen jego, uniemożliwia wprost zbliżenie pomiędzy konsumentem a producentem. Tysiące spekulantów bawi się w tę grę na giełdach zbożowych i pod tychże opieką rzuca w handel terminowym miliony cetnarów metrycznych zboża, którego nie posiada, a nawet posiadać nie zamierza.

Ztąd powstają w handlu zbożowym owe fluktuacje, nie będące w żadnej proporcji pomiędzy zapotrzebowaniem a produkcją; gdy zaś rolnik, znacznymi ofiarami pieniężnymi i mozolną pracą wyprodukowane zboże na targ przywozi, musi on stosować się do cen, jakie mu międzynarodowa spekulacja dyktuje.

W ten sposób, od czasu, jak na giełdach zbożowych rozwinęła się w tak ważnej mierze gra spekulacyjna, wyzyskiwanym jest rolnik, a równocześnie konsument.

W statutach wiedeńskiej giełdy zbożowej, potwierdzonych przez Rząd rozporządzeniem z dnia 27 listopada 1875 roku, znajdujemy 152 paragrafów, których celem, jakoby regulacja i usystemizowanie handlu zbożem i mąką.

Wiadomą jednak rzeczą, jak statuta te właśnie ułatwiają spekulację towarem idealnym, jak dalece tlómaczonemi są one na niekorzyść producentów tych, którzy mają odwagę towar swój na tej drodze sprzedawać. Same „Usance“, którym przełożeni giełdy zbożowej, wedle swej woli, nadają ten lub ów kierunek, są powodem, iż często już przy walnym towarze, złej jakości produkt zniża cenę dobrego towaru.

Spekulacya zbożem, obejmuje tak Europę, jak zamorskie kraje; w roku 1882 rozszerzyła się ona z Ameryki na Europę, gdzie od lat 13-stu, z każdym rokiem coraz większe rozmiary przybiera, a rolników do ruiny prowadzi.

Wierzyć należy poważnemu organowi rolnictwa, który wykazuje obliczenie jednego z byłych agentów zbożowych, że w samym roku 1894 świat rolniczy wskutek spekulacyi giełdy zbożowej, około 2 miliardów zlr. szkody poniósł. Według obliczenia tegoż sprawozdawcy, traci przez ową spekulacyę ogół rolników od 30 do 40% na cenie produktów.

Przy danej sposobności, wypowiedział też c. k. Minister rolnictwa swe zdanie, iż dzisiejszy system handlowy potępia.

Zatem, ponieważ obowiązkiem Państwa jest utrzymać zdrowe stosunki ekonomiczne, a usuwać wszystko, co niezdrowe i niesłuszne; ponieważ inne państwa rozpoczęły już i prowadzą walkę z tym anormalnym stanem rzeczy; komisya gospodarstwa krajowego w interesie rolnictwa i kraju, uważając za potrzebne walczyć z wrogami tegoż dobru żywiołami, a ze względu na tę okoliczność:

- że przesilenie rolnicze przybiera coraz silniejsze rozmiary;
- że ceny ziemiopłodów zbyt niskie nie odpowiadają cenom produkcji;
- że siła podatkowa rolników z każdym dniem się osłabia;
- że niezbędna organizacya handlu produktami rolnymi, a także przemysłu rolniczego, w dzisiejszych warunkach staje się wprost niemożliwą;
- że dzisiejsza praktyka giełd zbożowych przez c. k. Rząd potwierdzonych, otwiera pole dla gry spekulacyjnej zbożem, a utrudnia handel realnym produktem, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą rezolucyę:

„Wzywa się c. k. Rząd! aby w jak najkrótszym czasie postarał się w drodze konstytucyjnej o powściągnięcie szkodliwej działalności dzisiejszych giełd zbożowych i o zabezpieczenie rolników od skutków tychże.

We Lwowie, 4 lutego 1896.

Przewodniczący:

Stanisław Polanowski.

Sprawozdawca:

Stanisław Dzieduszycki.